

Dziękując referentom i uczestnikom spotkania, T. Schramm podkreślił znaczenie sesji – wielostronnie przedstawiającej postać i dorobek Profesora oraz utrwalającej pamięć o jego postaci, tak mocno wrośniętej w życie Uniwersytetu im. A. Mickiewicza. Przypomniawszy też, że w poszczególnych wystąpieniach przewijały się postulaty dalszego i pogłębionego opracowywania poruszanych w jej trakcie wątków, po czym zamknął obrady.

Krzysztof Marchlewicz

ŚLĄZACY, KASZUBI I WARMIACY – MIĘDZY POLSKOŚCIĄ A NIEMIECKOŚCIĄ

Instytut Zachodni był gospodarzem odbywającej się w dniach 8 i 9 maja 2007 r. w Poznaniu ogólnopolskiej konferencji dotyczącej problemów ludności autochtonicznej (rodzimej) zamieszkującej terytorium Polski. Jej współorganizatorami byli: Niezależny Ogólnopolski Zespół Socjologów ds. Ludności Rodzimej oraz Wyższa Szkoła Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu.

Niezależny Ogólnopolski Zespół Socjologów ds. Ludności Rodzimej zreszta polskich socjologów z różnych ośrodków (min. Poznania, Warszawy, Olsztyna, Opola, Gdańska), zajmujących się problematyką ludności autochtonicznej. Ta nieformalna grupa została powołana do życia w 1988 r. Owocem jej istnienia, poza doraźną współpracą w prowadzeniu badań, było wiele spotkań i konferencji, których wyniki publikowano w pracach zbiorowych i w licznych artykułach. Ponadto Zespół przygotował także oświadczenie dotyczące sytuacji ludności rodzimej i polityki migracyjnej w PRL oraz sformułował postulaty dotyczących polityki III RP wobec ludności rodzimej.

Głównym problemem omawianej konferencji było miejsce ludności autochtonicznej we współczesnym społeczeństwie polskim. W wystąpieniu otwierającym spotkanie prof. A. Sakson zauważył, że pomimo głosów pojawiających się już od lat 70. XX w. mówiących o tym, że problem ludności rodzimej w Polsce nie jest ważny lub wręcz *de facto* nie istnieje, to socjologiczne badania i refleksja nad tożsamością narodową i kulturową autochtonicznych mieszkańców – przede wszystkim Ziemi Zachodnich i Północnych – wyraźnie pokazują, że nadal jest to problem bardzo istotny, warty poświęcenia mu więcej namysłu. Co więcej wraz z przemianami współczesnego świata i współczesnej Polski pojawiają się nowe problemy i nowe kwestie warte uwagi naukowców. Wśród przemian tych wymienić należy przede wszystkim: zmiany w strukturze społecznej Polski, poważne zmiany w świadomości Polaków, a także w świadomości grup mniejszościowych. Ważnym czynnikiem mającym wpływ na kształt sytuacji mniejszości w Polsce było także uchwalenie nowej Ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym z dnia 6 stycznia 2005 r. Wszystkie te problemy miały zostać poruszone w referatach wygłaszanych przez uczestników konferencji.

Program konferencji został podzielony na pięć zasadniczych części. Referaty otwierające (prof. A. Sadowski oraz prof. A. Szyfer) dotyczyły problematyki ogólnej – przede wszystkim kategorii używanych do opisu problemów etnicznych: narodu – w szczególności narodu kulturowego (w kontraście do narodu politycznego), tożsamości, autoidentyfikacji

oraz etniczności. Warto tu zauważyć, że choć wydaje się, że są to pojęcia zasadnicze, to widać wyraźnie, że wśród badaczy brak jest zgody co do charakteru narodu. Dyskusja nad wątkami teoretycznymi pojawiała się w zasadzie przez cały czas trwania konferencji. Wśród uczestników konferencji dominowały dwa sposoby widzenia narodu – pierwszy – prymordialistyczny – przypisujący narodowi i tożsamości narodowej pewne cechy stałości i drugi (związany bardziej ze społecznym konstruktywizmem), który większą wagę przypisuje autoidentyfikacji i możliwości przyjmowania różnych tożsamości. Drugi kierunek częstokroć wydaje się bardziej przydatny do opisu współczesnych przemian tożsamości, która w swej naturze staje się coraz bardziej płynna, zmienna i podlegająca wpływom zewnętrznym.

Kolejna część konferencji dotyczyła problemów ludności autochtonicznej na Śląsku. W referatach przewijały się rozmaite wątki. Najważniejszy z nich dotyczył kształtowania się ruchu śląskiego (prof. Z. Kurcz, dr hab. M. Szymeja). Zebrani dyskutowali nad tym, jakie czynniki mogą mieć wpływ na kształtowanie się świadomości narodowej Ślązaków oraz powstanie i funkcjonowanie ruchu śląskiego. Wśród najważniejszych z nich należy wymienić ideologię, kształtowaną najczęściej przez społeczne elity lub społecznych liderów, której oddziaływanie jest częstokroć wzmocnione przez silne na Śląsku więzi rodzinne oraz religię. Do kształtowania podzielanej przez Ślązaków i odrębnej od polskiej tożsamości narodowej przyczynia się także dyskurs publiczny, który toczy się wokół śląskości oraz jej odrębności od innych tożsamości (przede wszystkim polskiej i niemieckiej). Analiza dyskursu pokazuje istnienie wyraźnego konfliktu (przede wszystkim ideologicznego oraz tożsamościowego – na szczęście pozostającego tylko na poziomie psychologicznym, a nie behawioralnym) między ludnością autochtoniczną Śląska a osadnikami, którzy przybyli na te tereny po II wojnie światowej. Konflikt ten, wyrażający się przede wszystkim w wymianie poglądów na łamach prasy czy na internetowych forach, ma tendencję do wybiórczego traktowania i ideologizowania faktów historycznych.

Ślązacy, jako społeczność pogranicza kulturowego, wykazują często brak spójności w postawach narodowych. Oprócz wyboru między polskością a śląskością na Śląsku ciągle silnie obecna jest także mniejszość niemiecka. Specyficzne rozdarcie młodzieży mieszkającej na terenie Śląska i niepewność co do wyboru tożsamości również była przedmiotem refleksji referentów (mgr P. Popieliński).

Instytucjonalna analiza przemian Ruchu Autonomii Śląska [RAŚ] (dr P. Bałdys, dr R. Geisler) pokazuje, jak wraz ze zmianami rzeczywistości społecznej Polski oraz przemianami dyskursu tożsamościowego zmienia się także sposób artykulacji śląskiej tożsamości i ideologii. Autorzy referatu pokazali jak RAŚ ewoluował od organizacji działającej przede wszystkim w sferze polityki do organizacji, która coraz bardziej zainteresowana jest sferą społeczno-kulturową. RAŚ w swoich początkach stosował bardzo zamkniętą, wąską definicję śląskości (podpartą kryterium urodzenia), z czasem jednak definicja ta zaczęła się rozszerzać. W konsekwencji za Ślązaków zaczęto uważać osoby, które nie tylko urodziły się Ślązakami, ale także się nimi czują. W wyniku tych przemian Ruch Autonomii Śląska stał się jedną z głównych sił społecznych w regionie śląskim.

Następnym tematem obrad była inna ważna grupa autochtoniczna mieszkająca na terenie Polski – Kaszubi. Również w tej części wiele uwagi poświęcono przemianom tożsamości – tym razem kaszubskiej (prof. M. Latoszek, dr M. Mazurek) oraz rozwojowi ruchu kaszubskiego (prof. C. Obracht-Prondzyński, dr K. Warmińska, mgr H. Galus). Szczególnie interesujący wątek stanowiły rozważania dotyczące tzw. pop-etniczności, która

podobnie jak inne typy współczesnej tożsamości jest – używając metafory Z. Melosika – tożsamością typu supermarket, czyli pochodzącą z wyboru, dobieraną spośród zbioru innych tożsamości, a która w konsekwencji jest niespójna i niepełna, czasami odgrywana, czy przeżywana „po godzinach” w ramach realizowania swoich zainteresowań. Tożsamość taka jest szczególnie obecna nie wśród ludności autochtonicznej, ale raczej wśród osób, które pochodzą z ludności napływowej. Uznając jednak wartość, czy wręcz atrakcyjność tożsamości kaszubskiej nabywają pewne jej elementy przede wszystkim poprzez znajomość języka, mieszkanie na terenie Kaszub, lubienie kaszubskości i oraz uczestnictwo w działaniach zbiorowych organizowanych przez ruch kaszubski. Ruch kaszubski jest reprezentowany przede wszystkim przez Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie [ZKP]. Jednak jak wskazywali referenci daje się obserwować powolne zmiany tej sytuacji. Samo Zrzeszenie staje się organizacją coraz bardziej pluralistyczną, hybrydową – pojawia się bowiem dużo nowych inicjatyw i organizacji, dla których ZKP jest rodzajem organizacji parasolowej, wpierającej ich działania.

Trzecią grupą ludności autochtonicznej, nad którą obradowali zebrani byli Mazurzy i Warmiacy (prof. A. Sakson, dr I. Kotowicz-Borowy, mgr Ł. Rogowski). Widać wyraźnie, że tożsamość mazurska i warmiacka w znacznie większym stopniu niż śląska i kaszubska uległy wpływom kultury dominującej. Brak jest wyraźnego ruchu społecznego czy ideologii, która pomogłaby w utrzymaniu tej tożsamości. Brak jest więc wyraźnego forum służącego do formułowania grupowych interesów. Tożsamość mazurska lub warmiacka w coraz mniejszym stopniu stają się podstawą autoidentyfikacji – szczególnie wśród młodych ludzi. Nawet konflikty społeczne, czy społeczne zróżnicowanie, które w latach powojennych wyraźnie przebiegały wzdłuż linii podziałów swoi (autochtoni) – obcy (ludność napływowa) stają się coraz mniej ważne i są zastępowane innymi podziałami np. na podstawie kryterium ekonomicznego.

Poruszony także został wątek mniejszości niemieckiej i ukraińskiej zamieszkujących tereny Warmii i Mazur (dr hab. B. Domagała) – szczególnie w kontekście nauczania języka ojczystego w szkołach.

Ostatnia część konferencji poświęcona była refleksji na temat innych ważnych grup ludności rodzimej, zamieszkującej kraje inne niż Polska: Litwinów Pruskich oraz Niemców mieszkających w Kraju Kłajpedzkim (dr S. Pocyte), Alzatzyków (dr A. Chwieduk), Serbołużyczan (mgr M. Tujdowski). Referaty w tej części pokazały, że problemy, które opisywali badacze grup autochtonicznych śląskich, kaszubskich, mazurskich czy warmiackich – przemiany tożsamości, konflikty społeczne – dotyczą także autochtonów mieszkających w innych krajach.

Na zakończenie warto wspomnieć, że oprócz części naukowej konferencja „Ślązacy, Kaszubi i Warmiacy – między polskością a niemieckością” – jak przystało na spotkanie naukowców zajmujących się problemami tożsamości – miała także swoją oprawę kulturalną. Mniej oficjalną część konferencji otworzyło „spotkanie autorskie po latach” z prof. H. Orłowskim, który snuł refleksje na temat przeżywanej przez niego tożsamości warmiackiej. Następnie goście mieli okazję zaznajomienia się z elementami kultury wielkopolskiej (koncert gry na dudach) oraz poznańskiej (prezentacja gwary „Godomy po naszymu”).

Michał Nowosielski